

Sygn. akt III AUa 188/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban (spr.) SSO del. Alicja Romanowska
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2015 r. w Gdańsku

sprawy C. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji C. J.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 października 2013 r., sygn. akt IV U 558/13

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przyznaje ubezpieczonemu C. J. prawo do emerytury od dnia 2 marca 2013 roku;
2. nie stwierdza odpowiedzialności pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. akt III AUa 188/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił C. J. przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł ubezpieczony zarzucając jej błąd w ustaleniach faktycznych polegający na odmowie przyznania uprawnień do emerytury, podczas, gdy rzetelna analiza przedstawionych przez niego dokumentów jednoznacznie wskazuje, iż świadczenie takie winno mu zostać przyznane. Z tego względu C. J. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie mu prawa do emerytury, ewentualnie o zwrot akt postępowania do ZUS w celu ponownego rozpoznania złożonego wniosku.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 23 października 2013 r. Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, iż C. J. urodzony (...), z dniem 20 sierpnia 1973 r. podjął zatrudnienie w (...) jako pomocnik maszynisty. Wnioskodawca po uzyskaniu uprawnień do obsługi ciężkich maszyn budowlanych i drogowych o specjalności spycharki do 100 KM w dniu 10 sierpnia 1975 r. objął stanowisko operatora spycharki.

Na prośbę wnioskodawcy, motywowaną obowiązkiem sprawowania opieki nad chorym ojcem stosunek pracy został rozwiązany w trybie natychmiastowym w dniu 21 sierpnia 1975 r.

W okresie od 23 lutego 1977 r. do 31 lipca 1978 r. C. J. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności operatora spycharki będąc zatrudnionym w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...). Do jego obowiązków należało przemieszczanie mas ziemi i niwelacja terenu przy użyciu spycharki typu (...) lub (...).

Z dniem 2 lipca 1979 r. wnioskodawca podjął zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...), jako mechanik napraw pojazdów samochodowych.

Uwzględniając prośbę C. J. pracodawca z dniem 1 października 1979 r. powierzył mu stanowisko operatora spycharki. Przy użyciu otrzymanego sprzętu wnioskodawca równał teren i przepychał ziemię. Podejmowane przez C. J. czynności uzależnione były od warunków pogodowych, albowiem przy zamrożonej ziemi koparka nie była w stanie wykopywać ziemi niezbędnej do rozprowadzenia. W okresach przestoju odwołujący był kierowany na warsztat do prac przy maszynach. W okresie od 3 do 13 stycznia 1983 r. wnioskodawca brał udział w kursie pierwszego stopnia prowadzonym dla kierowców i operatorów (...).

Od dnia 9 marca 1993 r. C. J. pobierał zasiłek chorobowy.

Na mocy porozumienia stron stosunek pracy wnioskodawcy został rozwiązany z dniem 15 maja 1993 r.

C. J. pozostawał również w zatrudnieniu w następujących okresach:

- od 6 maja 1971 r. do 11 sierpnia 1973 r. w Zakładach (...) we W.,
- od 17 września 1975 r. do 1 maja 1976 r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego we W.,
- od 11 czerwca 1976 r. do 13 listopada 1976 r. w Zakładach (...) i (...) Mineralnych (...) w A.,
- od 3 sierpnia 1978 r. do 31 maja 1979 r. w (...).

W dniu 22 marca 2013 r. C. J. wystąpił do pozwanego z wnioskiem o emeryturę, który zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją został załatwiony odmownie.

Na etapie postępowania sądowego spór sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawca legitymuje się 15 letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Analizując przedmiotową kwestię, Sąd oparł się na aktach osobowych ubezpieczonego z okresu jego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) od 2 lipca 1979 r. do 15 maja 1993 r., w których m.in. znalazła się karta obiegowa zmiany, umowa o pracę, opinia komisji, oświadczenie datowane na dzień 29 czerwiec 1979 r. oraz własnoręcznie sporządzona prośba o przeniesienie. W oparciu o powyższe Sąd uznał, że do dnia 1 października 1979 r. C. J. piastował stanowisko operatora pojazdów samochodowych i dopiero z tą datą został przeniesiony na stanowisko operatora spycharki, co potwierdzają zgromadzone w aktach osobowych liczne angaże określające jego stanowisko pracy jako operator, operator spycharki, bądź operator ciężkich maszyn budowlanych. Uznając, że wymienione stanowiska pracy były tożsame ze stanowiskiem pracy operatora spycharki Sąd zaznaczył jednak, że aby możliwym było zaliczenie ich do stażu szczególnego winny być

one wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak wynika zaś z zeznań świadka S. G. podejmowane przez C. J. czynności uzależnione były od warunków pogodowych, albowiem przy zamrożonej ziemi koparka nie była w stanie wykopywać ziemi podlegającej następnie wyrównaniu. W okresach przestoju odwołujący był kierowany na warsztat do prac przy maszynach. Zdarzały się sytuacje, że owo przesunięcie obejmowało okres tygodnia lub dwóch, bywało również, że przestój obejmował cały miesiąc. Co prawda świadek S. S. kategorycznie wykluczał, że wnioskodawca w spornym okresie wykonywał inne czynności niż praca operatora spycharki, przy czym nie pracował on z C. J. na jednej budowie. Ich kontakty należało zatem uznać za sporadyczne, a posiadane informacje w zakresie okoliczności na jakie zeznawał za zasłyszane. W ocenie Sądu niemożność dokładnego zakreslenia ram czasowych, w jakich wnioskodawca faktycznie pracował jako operator spycharki, a w jakich wykonywał inne powierzone mu czynności dyskredytowała możliwość zaliczenia zatrudnienia wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie (...) od 2 lipca 1979 r. do 15 maja 1993 r. do okresu pracy w warunkach szczególnych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że wnioskodawca nie spełnił wszystkich ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym określonych w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440) oraz w § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, dlatego też na mocy art. 477¹⁴§1 k.p.c. oddalił jego odwołanie, o czym orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na oddaleniu jego odwołania jedynie w oparciu o treść zeznań S. G., który swoimi twierdzeniami w znaczący sposób minął się ze stanem faktycznym, co do rzeczywistego czasu wykonywania przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych, potwierdzonymi przez pracodawców właściwymi świadectwami, co powinno skutkować uwzględnieniem odwołania i przyznaniem skarżącemu prawa do emerytury.

II. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wobec braku wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego (rozbieżności w zeznaniach) i dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią innych dowodów (świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach, zeznania innych świadków).

Nadto ubezpieczony wniósł o dopuszczenie dowodu:

- ze świadectwa wykonywania przez ubezpieczonego prac w szczególnych warunkach, wystawionego w dniu 25 listopada 2013 r. w P. przez (...) S.A. Powołanie tego dowodu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe, gdyż mimo wielu nie udało się go wcześniej uzyskać;
- z zeznań G. L., zam. ul. (...), (...)-(...) W., bezpośredniego przełożonego wnioskodawcy - zatrudnionego na stanowisku brygadzysty - kierownika w zakresie obsługi sprzętu ciężkiego,
- z zeznań W. K., zam. ul. (...), (...)-(...) N. - pracownika Pogotowia (...),

na okoliczność faktycznego terminu, wymiaru i rodzaju świadczonych przez wnioskodawcę prac w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie prawa do emerytury, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Włocławku do ponownego rozpoznania.

Swoje stanowisko skarżący wyczerpująco uzasadnił wskazując odpowiednie argumenty na jego poparcie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i przyznaniem ubezpieczonemu prawa do emerytury w wieku obniżonym począwszy od 2 marca 2013 r.

Tytułem wstępu wskazać należy, że Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776). Jednocześnie Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że Sąd I instancji dokonał nieprawidłowej oceny stanu faktycznego, co ostatecznie skutkowało wydaniem błędnego rozstrzygnięcia.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, iż prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze przewidziane jest w art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.). Przepis ten w ust. 4 stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisy dotychczasowe to rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 powyższego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli (łącznie) osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: (1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz (2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. co najmniej 25 lat dla mężczyzn). W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Przepis ten ma charakter przejściowy, bowiem zawarty został w rozdziale 2 działu X ustawy zawierającym przepisy intertemporalne. Dotyczy on wyłącznie tych ubezpieczonych, którzy w dniu wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tj. na dzień 1 stycznia 1999r., już legitymowali się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym - a w tym wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych, lecz nie osiągnęli wieku emerytalnego.

Przenosząc zaprezentowane rozważania na grunt analizowanej sprawy wskazać trzeba, że podstawę prawną ustalenia uprawnień C. J. do wcześniejszej emerytury stanowi przepis art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej. Zatem ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. musi legitymować się ponad 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, w tym 15 latami pracy w warunkach szczególnych.

W sprawie bezsporne jest, iż wnioskodawca (...) ukończył 60 rok życia, nie przystąpił do OFE, a na dzień wejścia w życie ustawy emerytalnej posiadał ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 3 lata 6 miesięcy i 12 dni (uznanych przez pozwanego) pracy w warunkach szczególnych. Jak wynika bowiem z pisma Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 listopada 2014 r. (k.92-93 akt sądowych) pozwany zaliczył wnioskodawcy do stażu szczególnego okres jego zatrudnienia od 6 maja 1971 r. do 13 lutego 1973 r. i od 16 kwietnia 1973 r. do 11 sierpnia 1973 r. w Zakładach (...) we W. oraz od 17 września 1975 r. do 1 maja 1976 r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego we W..

Istota sporu sprowadzała się zatem do ustalenia, czy okresem pracy w warunkach szczególnych jest również wnioskowany przez ubezpieczonego okres jego zatrudnienia od 2 lipca 1979 r. do 15 maja 1993 r. w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku operatora spycharki, albowiem choć Sąd Okręgowy uznał, iż we wskazanym okresie wnioskodawca istotnie wykonywał pracę w warunkach szczególnych, to jednak podkreślił, że nie była ona świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co jest niezbędne do zaliczenia przedmiotowego okresu do stażu, od którego zależą uprawnienia wnioskodawcy do emerytury w wieku obniżonym. Niezbędną bowiem cechą do uznania danego

zatrudnienia za wykonywane w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Stanowi o tym przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia, wskazując przez to, że intencją ustawodawcy było zawężenie zakresu okresów szczególnych tylko do tych okresów zatrudnienia, w których praca była faktycznie wykonywana, a nie do samego pozostawania w zatrudnieniu. Zaznaczyć bowiem trzeba, że tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy kreują i wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku), a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329).

Rozważając zasadność stanowiska Sądu I instancji w zakresie, w jakim uznał on, że zatrudnienie ubezpieczonego na stanowisku operatora spycharki nie miało charakteru stałego, w pierwszej kolejności zważyć należy, że u podstaw przedmiotowego wniosku stały - uznane przez Sąd za wiarygodne - zeznania S. G. i S. S. oraz wyjaśnienia wnioskodawcy i dane z akt osobowych. Jednocześnie znamienne jest to, że Sąd Okręgowy chociaż w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał, że nadał priorytetowe znaczenie dokumentom z akt osobowych ubezpieczonego, to jednak w oparciu o zeznania świadka S. G., który wskazał na okresy przestoju z powodu warunków pogodowych występujące głównie w okresie zimowym, zdyskredytował ich wartość wskazując na niemożność dokładnego ustalenia ram czasowych wykonywania pracy przez operatora spycharki.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu I instancji nie jest trafne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że świadek S. G. – co istotne – nie pracował z wnioskodawcą przez cały okres spornego zatrudnienia, albowiem został on zatrudniony dopiero w 1988 r., a skoro tak, to jego zeznania nie mogą stanowić podstawy do ustaleń faktycznych co do całego okresu zatrudnienia ubezpieczonego. Odmienne zaś należy ocenić zeznania świadka S. S., który w całym spornym okresie zatrudniony był na takim samym stanowisku jak wnioskodawca i potwierdził z całą stanowczością, że ubezpieczony przez wskazany okres stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał zatrudnienie w warunkach szczególnych. Zaznaczyć trzeba, że zasadnicze wątpliwości Sądu Okręgowego, co do wykonywania przez C. J. pracy na stanowisku operatora spycharki w pełnym wymiarze czasu pracy, wywołane zostały zeznaniami świadka S. G., który wskazał, iż nie było możliwym - z uwagi na zamrażnięty grunt - wykonywanie pracy w okresie zimowym. Świadek ten podał m.in., że „nieraz siedzieliśmy miesiąc, nieraz tydzień, dwa, wtedy mieliśmy warsztat i tam pracowaliśmy”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego niniejszy fragment zeznań nie pozwala - wbrew twierdzeniom Sądu I instancji - podważyć twierdzeń ubezpieczonego, iż pracę na stanowisku operatora spycharki wykonał w pełnym wymiarze czasu pracy. Uszło bowiem uwadze Sądu Okręgowego, że świadek ten zeznał również, iż zimą możliwa była praca spycharką nawet przy minus 15 stopniach, zaś w okresach, kiedy temperatura była bardzo niska, spycharki były wykorzystywane do odśnieżania terenu. Znamienne jest to, że w tym fragmencie zeznania świadka S. G. są zbieżne z zeznaniami świadka S. S., który konsekwentnie wskazywał, że praca spycharką była możliwa przez całą zimę. Sąd Apelacyjny dostrzega oczywiście, iż świadek S. G. wskazywał, iż ubezpieczony w okresie zatrudnienia wykonywał również prace warsztatowe, jednakże z jego zeznań nie wynika, że chodziło o naprawy powierzonego sprzętu, użyty zaś zwrot „prace przy maszynie” najwyraźniej wskazuje na czynności eksploatacyjne, które podobnie jak w przypadku kierowców są wpisane w istotę pracy na stanowisku operatora spycharki.

Powyższe potwierdził również przesłuchany w toku postępowania apelacyjnego, na wniosek ubezpieczonego, świadek G. L., który w latach 1974 – 1999 był pracownikiem T. i we wskazanym okresie pracował z ubezpieczonym. Mało tego świadek był również przez okres kilku lat bezpośrednim przełożonym ubezpieczonego, stąd niewątpliwie dysponował wiedzą na temat stanowiska, na jakim był zatrudniony oraz zakresu obowiązków, jakie zostały mu powierzone. Świadek podał, że wnioskodawca przez cały czas pracował, jako operator spycharki, a do jego obowiązków należało spychanie gruzu po wystrzałach, spychanie ziemi wydobywanej przez pogłębiarkę przy poszerzaniu koryta W. oraz

inne prace związane z przemieszczaniem mas ziemi. Świadek zaznaczył, że praca wnioskodawcy była wykonywana przez cały rok kalendarzowy, w tym również zimą. Dodatkowo G. L. zaznaczył, że operatorzy spycharek - co do zasady - nie mieli przestojów wynikających z niemożności wykonywania swoich obowiązków, a jeśli takie się pojawiły, to wówczas pracownicy odbierali nadgodziny lub korzystali z urlopów. Przeszoje mieli natomiast operatorzy koparek, albowiem zamrażająca ziemia nie zawsze poddawała pracy tych urządzeń.

Zeznania świadka znalazły również potwierdzenie w kartach wynagrodzeń ubezpieczonego z okresu jego zatrudnienia w T. W.. Analiza przedmiotowych kart doprowadziła Sąd Apelacyjny do przekonania, że udokumentowane okresy urlopów, z których wnioskodawca korzystał od listopada do marca pozwalają przyjąć za wiarygodne wyjaśnienia ubezpieczonego, iż w okresach przestoju wywołanego warunkami pogodowymi, kiedy faktycznie nie było możliwym wykonywanie pracy na spycharce (w tym również odśnieżanie), korzystał on z urlopów wypoczynkowych, które wliczane są do okresu, od którego zależą uprawnienia do wcześniejszej emerytury. Nie ma bowiem - jak podkreślał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 listopada 2012 r. (II UK 82/12, OSNP 2013/19-20/230) - przepisu szczególnego, według którego emerytura przyznawana za pracę w szczególnych warunkach miałaby pomijać w kwalifikowanym stażu emerytalnym okresy urlopu wypoczynkowego. Wszak urlop wypoczynkowy immanentnie związany jest ze stosunkiem pracy, stąd wyłączenie go z okresu pracy w szczególnych warunkach musiałoby być wyraźne uregulowane i uzasadnione, skoro to właśnie w czasie urlopu wypoczynkowego pracownik ma poprawiać zdolność do pracy (tym bardziej w warunkach szczególnych).

Dokonując materialno – prawnej oceny powyższego ustalenia, Sąd Apelacyjny zaznaczył, że w orzecznictwie wyraźnie podzielany jest pogląd, iż w spornych przypadkach - uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania emerytury w wieku obniżonym - następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia, tyle że ocena prawna tych ustaleń powinna być racjonalna, bez stosowania „aptekarskiej” miary lub „stopera w rękę” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 sierpnia 2013 r., III AUa 1769/12, LEX nr 1366108).

Przekładając zaprezentowane rozważania prawne na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że zgromadzony materiał dowodowy bezsprzecznie pozwala na zaliczenie spornego zatrudnienia wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie (...) od 1 października 1979 r. do 15 maja 1993 r., tj. 13 lat 5 miesięcy i 15 dni na stanowisku operatora spycharki do stażu tzw. „szczególnego”.

Jeśli więc, skarżący - jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe - udowodnił ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach (3 lata 6 miesięcy i 12 dni uznane przez pozwanego + 13 lat 5 miesięcy i 15 zaliczone przez Sąd Apelacyjny = 16 lat 11 miesięcy i 27 dni), a co za tym idzie spełnił wszystkie, konieczne do przyznania wcześniejszej emerytury warunki (60 lat, 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych), określone w przepisie art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U 2013 r., poz. 1440) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (Dz. U nr 8, poz.43), to zasadnym było przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia, począwszy od dnia 2 marca 2013 r., tj. od daty spełnienia wszystkich warunków (art.129 w zw. z art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Ze względów wskazanych powyżej, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

Jednocześnie Sąd odwoławczy orzekł w pkt 2 sentencji, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Zgodnie z brzmieniem art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej

do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Przez wyjaśnienie „ostatniej

niezbędnej okoliczności” trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., sygn. akt I UK 159/04, OSNP nr 19/2005, poz. 308). Wydanie jednak błędnej decyzji w sytuacji, gdy organ rentowy nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie prawa wnioskodawcy do żądanego świadczenia, nie skutkuje obciążeniem organu odpowiedzialnością z tego tytułu. Skoro zatem w niniejszej sprawie do ustalenia prawa C. J. do emerytury doszło dopiero na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego, w szczególności na podstawie akt osobowych, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.